

Zeszkłone forty dowodem starożytnej wojny jądrowej?

16 maja 2018

Tajemnica stopionych murów starożytnych szkockich kamiennych fortów nie została do dzisiaj rozwiązana. Archeolodzy twierdzą, że zbliżyli się do jej rozwikłania i sugerują, że wiedzą już jak to się stało, przynajmniej w przypadku starożytnej kamiennej fortecy Dun Deardail.

Od kilku lat w Dun Derdail prowadzono eksperymenty w celu określenia, jak udało się osiągnąć tak ogromną temperaturę, która stopiła warstwy skał kamiennych fortyfikacji zespalać je ze sobą za pomocą ekstremalnie wysokich temperatur. Podobne efekty znaleziono na miejscach eksplozji bomb atomowych dlatego trudno się dziwić, że pojawiła się hipoteza, wedle której zeszkłone szkockie forty są dowodem na to, że w starożytności wykorzystano broń jądrową w trakcie jakiejś zapomnianej obecnie wojny.

Datowanie radiowęglowe wskazuje na to, że szkocki Fort Dun Derdail, zlokalizowany w pobliżu miasta Ben Nevis, został zbudowany około 500 roku przed narodzeniem Chrystusa, ale jest to tylko szacunkowy wiek tego obiektu. Poza tym trzeba zaznaczyć, że Dun Derdail jest tylko jednym z 60 tak nietypowo „zeszklonych” celtyckich fortów zlokalizowanych na terenie dzisiejszej Szkocji.

Według Arthura C. Clarke’a, pisarz i futurologa, zeszkłone forty w Szkocji są największą tajemnicą, z którą mieli do czynienia naukowcy. Jego zdaniem do takiego stopienia skał, można było użyć silnego lasera. Również inni autorzy sugerowali, że kamienne ściany mogły zostać zaatakowane jakąś starożytną super bronią zdolną do topienia kamienia.

Aby zaproponować racjonalne wytłumaczenie za badania zeszkłonych fortów zabrali się archeolodzy z Uniwersytetu

Stirling i Forest Enterprise Scotland. Eksperci twierdzą, że udało im się ustalić źródło ciepła które doprowadziło do takich deformacji kamieni.

Archeolodzy przekonują, że w całym ciągu murów obronnych była nadbudówka z drewna, która została spalona. Ogień płonął na skałach, które ogrzewały się jak w piecu. Badania wykazały, że stopione kamienne bloki powstały w specjalnych warunkach przy braku tlenu. Jest to prawdopodobnie spowodowane ze względu na dostarczenie ciepła od góry.

Nadal nie wiadomo czy to, że twierdza została nadpalona to dzieło przypadku czy też zostało to wykonane celowo, aby poprzez nadtopienie scalić konstrukcję fortu. Biorąc pod uwagę ilość takich twierdz noszących ślady topienia kamieni, nie można wykluczyć, że było to działanie przemyślane.

Inne zeszkłone szkockie forty to na przykład Tap O' North w Aberdeenshire oraz Ord Hill w pobliżu miejscowości Inverness. Podobne pokryte zeszkłą powierzchnią ruiny odnajdowano też w Niemczech, we Francji i w Irlandii. Naukowcy przekonują, że to nie ślady po wojnach ze starożytności tylko skutek stosowanej wtedy techniki oblężniczej albo próba wzmocnienia konstrukcji fortu poprzez stworzenie dodatkowej zestalonej powłoki.

Źródło: InneMedium.pl